



Sygn. akt I NSNc 629/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

Marek Totleben (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko F. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 12 października 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego przez Sąd Rejonowy w Legnicy w dniu 15 września 2008 r., sygn. VII Nc 1864/08,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym Sąd Rejonowy w Legnicy VII Wydział Grodzki 15 września 2008 r. nakazał F.G., aby zapłacił Niestandaryzowanemu Sekurytyzacyjnemu Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu w W. kwotę 7958,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20

czerwca 2008 r. do dnia zapłaty wraz z kwotą 1292 zł tytułem kosztów procesu w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty albo wniósł w tym terminie zarzuty.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że powód zastępowany przez radcę prawnego wniósł pozew w postępowaniu nakazowym, w którym domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 7958,61 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Strona powodowa podała, iż w jej księgach widnieje zadłużenie pozwanego wynikające z umowy kredytu konsumpcyjnego z 9 września 2002 r. składające się z kwoty niespłaconego kapitału 4522,80 zł, odsetek umownych 484,07 zł, odsetek ustawowych 1834,25 zł, kosztów 15 zł, kosztów windykacji 59,40 zł, odsetek za zwłokę naliczanych do dnia wystawienia wyciągu, tj. 1201,72 zł. Dodatkowo podała, iż dochodzi odsetek ustawowych w kwocie 21,37 zł liczonych od kwoty kapitału (4522,80 zł) od dnia następnego po dniu wystawienia wyciągu z ksiąg funduszu do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu, tj. 10 czerwca 2008 r. Zaznaczyła, że doręczyła pozwanemu wezwanie do zapłaty ww. należności, lecz pozwany jej nie uiścił.

Sąd wskazał, iż nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany został w oparciu o obowiązujący w dniu jego wydania stan prawny. Oceniał, że strona powodowa wniosła pozew, w którym nie występowały braki formalne uniemożliwiające wydanie orzeczenia. Zdaniem sądu okoliczności uzasadniające dochodzone żądanie udowodnione zostały dołączonym do pozwu wyciągiem z ksiąg rachunkowych funduszu stanowiącego dokument urzędowy, co uzasadniało wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Wyciąg potwierdzał w sposób nie budzący wątpliwości sądu okoliczności przytoczone w treści pozwu, a przede wszystkim wysokość dochodzonego roszczenia, jego podstawę, wymagalność.

Skargą nadzwyczajną z 25 marca 2021 r. Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżył ww. nakaz zapłaty w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego:

1. art. 369 pkt 2 k.p.c. (nieważność postępowania), z uwagi na działanie za powoda przy podpisaniu pozwu i w toku postępowania przez osobę, która nie została skutecznie ustanowiona pełnomocnikiem powoda;

2. art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c. – poprzez błędną wykładnię i wynikające z niej błędne zastosowanie, tj. wydanie nakazu zapłaty w sytuacji, gdy brak było podstaw prawnych do procedowania w ramach postępowania nakazowego, albowiem powód nie udowodnił okoliczności uzasadniających dochodzone żądanie dokumentem urzędowym;

3. rażące naruszenie prawa materialnego – art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych – poprzez błędną wykładnię, tj. przyjęcie, że złożony do akt sprawy załącznik do pozwu nazwany „wyciągiem z ksiąg rachunkowych” stanowi wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu w rozumieniu tego przepisu i przysługuje mu moc dokumentu urzędowego;

4. oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przyjęcie za udowodnione okoliczności faktycznych wskazanych przez powoda w pozwie;

5. naruszenie konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego wywodzonych z art. 2 Konstytucji oraz konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego, czyli także rzetelnego rozpatrzenia sprawy przez sąd, wywodzonego z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego nakazu zapłaty i umorzenie postępowania.

Powód, zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 30 czerwca 2021 r. wniósł o jej oddalenie

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm., dalej: „u.s.n.”) w art. 89 i następnych, wprowadziła oraz uregulowała nowy, nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający zapewnić

zgodność z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarga nadzwyczajna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, którego funkcją jest korygowanie prawomocnych orzeczeń sądowych dotkniętych istotnymi wadami prawnymi. Celem skargi nadzwyczajnej jest zapewnienie możliwości wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń w sposób oczywisty wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej: naruszających prawa i wolności człowieka i obywatela określone w konstytucji RP, rażąco naruszających inne niż Konstytucja RP przepisy prawa lub opierających się na istotnych ustaleniach faktycznych oczywiście sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Skarga nadzwyczajna realizuje tym sposobem konstytucyjną zasadę rzetelności działania instytucji publicznych (wyrażoną w preambule do Konstytucji RP), zasadę państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) oraz zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 2 statuuje zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na treść wspomnianej zasady składa się szereg wartości, wywodzonych wprost z art. 2 lub też takich, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w Konstytucji, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Wartości te tworzą pewien kanon, który nie ma charakteru katalogu zamkniętego (por. P. Tuleja [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 222, nb. 19).

Zasada demokratycznego państwa prawnego wyraża między innymi konieczność zapewnienia pewności co do prawa. Postępowania nadzwyczajne, mające służyć wzruszeniu prawomocnych orzeczeń sądowych, dotyczyć powinny tylko najistotniejszych i najbardziej rażących wad wyroków bądź postanowień, a także takich wad postępowania. Nie mogą one bowiem zastępować kontroli instancyjnej i prowadzić do ponownego rozpoznania sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21; wyrok NSA z 5 października 2017 r., II FSK 1286/17), co odpowiadać powinno konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Realizacja zasady proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.s.n. winna z jednej strony uwzględniać dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), nakazujące eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń sądu powszechnego lub wojskowego stypizowane w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony musi uwzględniać istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP). Rozpatrując zatem konieczność zmiany lub uchylecia prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności, przy czym kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważaniu między koniecznością ochrony powagi rzeczy osądzonej, a koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). O ile więc ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, a jej przesłanka funkcjonalna, nakazująca ocenę dopuszczalności ingerencji jurysdykcyjnej w prawomocne orzeczenie sądów powszechnych lub wojskowych poprzez ustalenie, czy jest to konieczne w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej, czyni z niej środek służący skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów

jurysdykcyjnych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Rolą Sądu Najwyższego w przeprowadzanej konkretnej kontroli konstytucyjnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką, a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2021 r., I NSNk 4/20; 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Stosownie do art. 89 § 2 u.s.n. skargę nadzwyczajną może wnieść Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Artykuł 89 § 3 u.s.n. przewiduje, że skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania.

Nie ulega wątpliwości, że skarżący – Rzecznik Praw Obywatelskich – jest legitymowany do wniesienia skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie zgodnie z art. 89 § 2 u.s.n. Podobnie, brak jest wątpliwości co do tego, że zaskarżony nakaz zapłaty jest prawomocny oraz kończy postępowanie w sprawie. Nakaz nie może również zostać wzruszony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Nakaz zapłaty uprawomocnił się 8 października 2008 r. Skarga nadzwyczajna w przedmiotowej sprawie wniesiona została 25 marca 2021 r., a zatem po upływie terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.s.n. Jednakże w dacie wniesienia skargi nadzwyczajnej obowiązywał

art. 115 § 1 u.s.n. zgodnie, z którym w okresie 3 lat od dnia wejścia w życie ustawy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. Przepisu art. 89 § 3 zdanie pierwsze nie stosuje się. Nie ulega zatem wątpliwości, iż skarga została wniesiona w terminie, skoro ustawa o Sądzie Najwyższym w życie weszła 3 kwietnia 2018 r., a trzyletni termin z art. 115 § 1 u.s.n. upływał 3 kwietnia 2021 r.

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Przepis ten, z mocy art. 95 pkt 1 u.s.n. stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Jednocześnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 u.s.n.

W kwestii formalnej nie ma racji Rzecznik Praw Obywatelskich, iż skarga nadzwyczajna winna być skierowana do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego. Artykuł 26 § 1 u.s.n. stanowi, że do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należy rozpatrywanie skarg nadzwyczajnych. Zauważa to nawet skarżący. W ustawie o Sądzie Najwyższym brak jest przepisu, który zezwalałby na rozpoznanie skargi nadzwyczajnej przez Izbę Cywilną Sądu Najwyższego, która to Izba właściwa jest w zasadzie jedynie do rozpoznawania spraw z zakresu prawa cywilnego, gospodarczego, rodzinnego i opiekuńczego, a także spraw dotyczących rejestracji przedsiębiorców i rejestracji zastawów (art. 23 u.s.n.). Zważywszy zatem na okoliczność, że obowiązujące przepisy nie dopuszczają możliwości prowadzenia w Izbie Cywilnej postępowań ze skargi nadzwyczajnej, jak również, że w Izbie tej nie orzekają ławnicy Sądu Najwyższego, stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich nie zasługuje na aprobatę.

Przechodząc do oceny podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów, niewątpliwie w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z nieważnością postępowania, jednakże zarzut i sposób jego sformułowania jest wadliwy. Skarżący zarzucił sądowi rażące naruszenie prawa procesowego w postaci art. 369 pkt 2 k.p.c., przy czym przepis ten w swojej treści traktuje o właściwości

sądu i terminie do wniesienia apelacji, a w przedmiotowej sprawie nie był stosowany, jak również nie posiadał pkt 2 jako jednostki redakcyjnej. Co również istotne, skarżący w uzasadnieniu zarzutu nie wskazuje z jakich przyczyn w jego ocenie naruszenie prawa miało charakter rażący. Z całą pewnością skarżącemu mogło chodzić o art. 379 pkt 2 k.p.c. zgodnie z którym, nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany, jednakże rolą Sądu Najwyższego nie jest zastępowanie strony w formułowaniu za nią zarzutów, jak również domniemywanie intencji jakimi kierował się skarżący.

Z akt sprawy przed Sądem Rejonowym wynika, iż pozew z 20 czerwca 2008 r. podpisany został przez radcę prawnego M. S.. Do pozwu dołączono pełnomocnictwo z 14 grudnia 2007 r. dla M. S. udzielone przez R. S. – Wiceprezesa Zarządu i J. A. – Członka Zarządu. Jednakże z dołączonego odpisu pełnego z rejestru przedsiębiorców spółki akcyjnej reprezentującej powodowy fundusz nie wynika, aby w dacie udzielania pełnomocnictwa R. S. pozostawał w zarządzie (wykreślony został z rejestru z dniem 4 września 2007 r. jako wiceprezes zarządu, a wpisano go ponownie jako członka zarządu 14 stycznia 2008 r. i ponownie jako wiceprezesa 13 lutego 2008 r.), pełnił funkcję wiceprezesa, czy też członka zarządu. Powód wskazywał, że R. S. był członkiem organu spółki od chwili skutecznego powołania uchwałą, a wpis w rejestrze ma charakter deklaratoryjny i dokonany został z opóźnieniem, jednakże nie uprawdopodobnił w żaden sposób, aby taka uchwała została podjęta i kiedy, w szczególności przed udzieleniem pełnomocnictwa z 14 grudnia 2007 r. dla M. S.. W takiej też sytuacji, nie sposób jest twierdzić, aby pełnomocnictwo udzielone M. S. było skuteczne, skoro udzielone zostało sprzecznie z zasadami reprezentacji spółki akcyjnej reprezentującej powodowy fundusz.

Niewątpliwie zatem w sprawie mamy do czynienia z nieważnością postępowania. Nieważność postępowania ma miejsce m.in. wówczas, gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. Taka sytuacja zachodzi wtedy, gdy pełnomocnictwa procesowego do działania w imieniu osoby prawnej udzieliła osoba (osoby), która nie była uprawniona do jej reprezentowania

– art. 379 pkt 2 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2022 r., II CSKP 49/22, postanowienie Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2021 r., I CZ 3/21).

Strona powodowa wskazywała również, iż mocodawca w toku postępowania w sprawie przed Sądem Rejonowym potwierdził dokonane czynności w piśmie z 17 stycznia 2020 r. Oczywiście, strona może potwierdzić czynności swojego pełnomocnika, który nie był należycie umocowany. W związku z tym, jeżeli strona z możliwości takiej skorzysta, nie może być mowy o wystąpieniu przyczyny nieważności z art. 379 pkt 2 k.p.c., która zostaje usunięta ze skutkiem *ex tunc* (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 marca 2021 r., III CNP 10/20). Z taką sytuacją nie mamy natomiast do czynienia w przedmiotowej sprawie. Z rzeczonego pisma, sporządzonego przez profesjonalnego pełnomocnika, wynika jedynie, że pełnomocnictwo mu udzielone nie zostało odwołane. W takiej sytuacji, pisma z 17 stycznia 2020 r. nie można traktować jako potwierdzenia przez stronę czynności dokonanych przez wadliwie ustanowionego pełnomocnika.

Jako niezasadne należało uznać zarzuty naruszenia art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c. – poprzez błędną wykładnię i wynikające z niej błędne zastosowanie, tj. wydanie nakazu zapłaty w sytuacji, gdy brak było podstaw prawnych do procedowania w ramach postępowania nakazowego, albowiem powód nie udowodnił okoliczności uzasadniających dochodzone żądanie dokumentem urzędowym oraz art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych – poprzez błędną wykładnię, tj. przyjęcie, że złożony do akt sprawy załącznik do pozwu nazwany „wyciągiem z ksiąg rachunkowych” stanowi wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu w rozumieniu tego przepisu i przysługuje mu moc dokumentu urzędowego. Nie powielając argumentacji przedstawionej przez Sąd Najwyższy w uchwale z 7 października 2009 r., III CZP 65/09 wskazać należy, że wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, o których mowa w art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych, choć nie stanowią dokumentu urzędowego, tak stanowią podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, ale nie na podstawie art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c., lecz na drodze analogii z art. 485 § 3 k.p.c. Tak więc, choć wydanie nakazu zapłaty oparto na niewłaściwej podstawie prawnej, tak jego wydanie odpowiadało prawu.

Nietrafny był także zarzut oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., na skutek przyjęcia za udowodnione okoliczności faktycznych wskazanych przez powoda w pozwie. Z jednej strony skarżący wskazuje, że ustalenia faktyczne sądu pozostają w rażącej sprzeczności z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, a z drugiej, że brak pisemnego uzasadnienia skarżonego nakazu zapłaty, utrudnia ustalenie podstaw faktycznych wydanego orzeczenia. Skoro sąd nie czynił ustaleń faktycznych, nie może być mowy o ich sprzeczności z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a jeżeli były czynione to rolą skarżącego było wskazanie i wykazanie tej sprzeczności, czego w skardze Rzecznika Praw Obywatelskich zabrakło. Co więcej, Rzecznik nie kwestionował również okoliczności faktycznych podnoszonych w pozwie, a to zawarcia umowy kredytu konsumpcyjnego, umowy cesji, istnienia wierzytelności i jej wysokości. Podkreślić też należy, że kognicja sądu w pierwszej fazie postępowania nakazowego jest ograniczona i w zasadzie sprowadza się do stwierdzenia istnienia podstaw do wydania nakazu zapłaty zawartych w art. 485 k.p.c. Ich istnienie uprawdopodabnia zasadność powództwa i nakłada na sędziego obowiązek wydania nakazu zapłaty bez merytorycznego badania jego zasadności. W drugiej fazie postępowania nakazowego przedmiotem badania sądu jest ocena czy nakaz został wydany prawidłowo i czy uzasadnione były podniesione przez pozwanego zarzuty w stosunku do roszczenia objętego nakazem zapłaty (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lutego 2008 r., III CZP 131/07).

Chybiony był również zarzut naruszenia konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego wywodzonych z art. 2 Konstytucji oraz konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego, czyli także rzetelnego rozpatrzenia sprawy przez sąd, wywodzonego z art. 45 ust. 1 Konstytucji, a to w braku należytego jego uzasadnienia. Poza krótkim omówieniem ww. zasad, Rzecznik Praw Obywatelskich jednym zdaniem skonstatował, że wskazane przez niego wady orzeczenia świadczą o naruszeniu wskazanych konstytucyjnych zasad i praw. Takie zaś uzasadnienie uznać należy za niewystarczające, w szczególności, że nie wszystkie podniesione przez skarżącego uchybienia miały miejsce.

Jakkolwiek w przypadku podniesienia trafnego zarzutu nieważności postępowania, sąd co do zasady zobligowany jest do wydania orzeczenia kasatoryjnego, tak w przypadku postępowania wywołanego skargą nadzwyczajną, konieczne jest wykazanie konieczności uchylecia orzeczenia z uwagi na zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21). W przedmiotowej zaś sprawie skarżący, ponownie poza krótkimi rozważaniami na temat art. 2 Konstytucji RP, poza domniemywanymi przez siebie uchybieniami nie uzasadnia w jakikolwiek sposób, dlaczego uchylenie orzeczenia konieczne jest celem zapewniania jego zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Co więcej, skarżący nie wskazuje również przyczyn, dla których w jego ocenie postępowanie miałyby zostać umorzone po uchyleniu zaskarżonego nakazu zapłaty. Ostatecznie Sąd Najwyższy rozważając konieczność uchylecia zaskarżonego nakazu zapłaty wziął pod uwagę to, że skarżący nie wykazał, iż gdyby nawet doszło do jego uchylecia, ostateczny rezultat postępowania byłby inny, niż ten, który wynika z zaskarżonego nakazu zapłaty.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 *in fine* u.s.n., wobec stwierdzenia bezzasadności skargi i jej mankamentów, oddalił ją.

[as]